

REPUBLIKA

Olbrzymi rabunek bijuterji w Łodzi.

Włamywacze w biały dzień ograbili doszczętnie sklep jubilerski Geilkego i Telga przy ul. Piotrkowskiej № 105.

Wartość zrabowanej bijuterji wynosi 100 tysięcy złotych.

Wczoraj w biały dzień dokonano niezwykle bezczelnego włamania do składu jubilerskiego Geilke i Telga przy ulicy Piotrkowskiej 105.

Skład jubilerski, mieszczący się na parterze z frontu, znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie z trzypokojowym mieszkaniem jednego z współwłaścicieli, mianowicie p. Geilkego. Państwo Geilke w obawie kradzieży stale pilnują sklepu. Wczoraj jednakże

o godzinie 10-ej rano udali się do znajomych.

W mieszkaniu nikt nie pozostał, gdyż nawet służąca wyszła na miasto.

O godzinie 3 minut 30 p. Geilke po-

wrócił do domu.

Kuchenne drzwi wejściowe, które zawsze zamykano na zatrzask, były otwarte.

Tknięty złem przecuciem p. Geilke szybko wszedł do wnętrza. W całym mieszkaniu panował wzorowy porządek, nie brakowały żadne rzeczy.

Udał się więc do składu jubilerskiego, gdzie, jak się okazało, grasowali włamywacze.

CAŁY SKŁAD ZOSTAŁ KOMPLETNI

OGOŁOCONY.

Włamywacze nie pozostawili żadnego wartościowego przedmiotu.

Opróżnili wszystkie szuflady, okna

wystawowe i szafki, w których znajdowała się bijuterja, platery, złote i srebrne zegarki. W składzie znajdowały się dwie walizki, które również zniknęły.

Włamywacze prawdopodobnie NAŁADOWALI JE CENNEMI LUPAMI

Jak stwierdził właściciel, wartość skradzionej bijuterji

WYNOŚI PRZESZŁO 100 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

O niesłychanie śmiałym napadzie niezwłocznie zawiadomiono władze policyjne.

W kilkanaście minut później uruchomiono cały aparat śledczy.

Włamywacze, jak się okazuje,

NIKT NIE ZAUWAŻYŁ,

mimo, że na dość obszernej posesji stale panuje wielki ruch. Dozorca, który w godzinach południowych prawie przez dłuższy czas znajdował się w bramie, nie zauważył nic podejrzanego.

Jak ustaliło dochodzenie, włamywacze dostali się do składu jubilerskiego przez

KUCHENNE DRZWI MIESZKANIA Geilkego, które wyłamał.

Policja w poszukiwaniu sprawców w nocy przeprowadziła obławy we wszystkich podejrzanym spelunkach.

Wyniki posęgu narazie jeszcze nie są znane. —d—

Otwarcie Targów Wschodnich.

Tempo produkcji polskiej wzrasta. — Eksport nasz nie osiągnął jeszcze połowy stanu przedwojennego.

Wielka mowa m'n. Kwiatkowskiego we Lwowie.

Lwów, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 10-ej rano nastąpiło uroczyste otwarcie VIII targów wschodnich we Lwowie.

Po uroczystej Mszy św. nastąpiło otwarcie targów, na którą to uroczystość przybyli prócz ministrów Kwiatkowskiego, Niezabytowskiego, Kühna, wiceministra przemysłu i handlu Doleżala, wiceministra spraw zagranicznych Wysockiego i zastępcy ministra skarbu Czechowicza, dyrektora departamentu Stefana Starzyńskiego, Feliks Młynarski — dyrektor Banku Polskiego, Wacław Stanisławski — naczelny dyrektor Banku rolnego, konsul generalny Jeruzolimski — Tytus Byszewski oraz sekretarz konsularny poselstwa w Wiedniu Dionizy Oswald. Ponadto przybył samolotem b. wojewoda lwowski dr. Borkowski.

Całość wystawy przedstawia się bardzo imponująco. Wśród eksponujących spotyka się przeszło 20 państw, m. n. osobne pawilony posiadają Palestyna, Francja, Egipt i Austria. Samochody zagraniczne umieszczone są w osobnym pawilonie.

Uroczystość otwarcia rozpoczął komisarz rządu p. Strzelecki, który podkreślił w dłuższym przemówieniu rolę targów wschodnich dla życia gospodarczego Polski i powitał wszystkich tych, którzy przybyli na targi a przede wszystkim członków rządu Rzplitej. Następnie mówca stwierdził, że rozwój targów wschodnich i m. Lwowa jest ściśle związany z rozwojem stosunków wewnętrznych państwa. Pomyślny rozwój naszego zbiorowego życia społecznego zawdzięczamy temu, że na czele naszego

państwa stoja ludzie, którzy umieją celowo kierować jego sprawami, zagrzejają do pracy i wydajność maksymalnej energii i twytrwałości. Obowiązkiem naszym jest zwrócić się w tej chwili w stronę tych ludzi. Będzie to chyba wyrazem uczuć wszystkich tu zebranych, gdy wzniosę okrzyk „Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki i pierwszy marszałek Polski Józef Piłsudski nie żyją”.

Następnie przemawiał wiceprezes Izby dr. Ruker, wreszcie dłuższe przemówienie wygłosił minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, który zaznaczył we wstępie,

że Lwów chce, może i umie znaleźć się wśród tych, którzy niezmordowanie podjęli walkę o odzyskanie niepodległości politycznej i ekonomicznej i ze

wszystkich tych walk wyszli zwycięsko. Dziś święcimy tu święto polskiej pracy. Tempo produkcji polskiej pracy wzrasta we wszystkich dziedzinach, absorbuje coraz więcej rak roboczych, ulepsza się więc metody pracy w rolnictwie i przemyśle, handlu i rzemiośle. Corocznie powstają nowe ogniska pracy i produkcji. Inwestycje państwowe i prywatne wzmagają się. Przychodzą z każdym dniem, z każdym miesiącem i rokiem nowe zadania, takie jest niezłomne prawo życia i Polska temu prawu ulegać musi.

Jest dziś dogmatem niewzruszonym, że największą siłą w państwie jest dyna-

mika gospodarcza. Posiadamy bardzo mało bogatych surowców, posiadamy ręce i mózgi jakiegokolwiek państwa, posiadamy ogromne, nienasycone rynki wewnętrzne, a mimo to dynamika gospodarcza nie dorównuje jeszcze ogromowi swych zadań. Istniejące przeszkody muszą być pokonane stopniowo, w harmonijnym wysiłku rządu i społeczeństwa. Wysiłki rządu stopniowo i w miarę posiadanych środków i obiektywnych możliwości zmierzają bezpośrednio do otwarcia dróg dla ekspansji sił społecznych i organizacji gospodarczych i to zarówno przez szeroki udział państwa w rozwiązywaniu problemów gospodarczych, reprezentujących szczególnie interesy państwa i w nastawieniu funkcji administracyjnych, a równie w nakładaniu zadań wspólpracy na barki społeczeństwa.

Musi pogłębić się w całej Polsce świadomość obowiązków wobec państwa i zrozumienia, że w szeregu wypadków życia codziennego, interes społeczny musi przeważać nad egoizmem pojedynczego człowieka, że produktywna praca gospodarcza jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem obywatela.

W dalszym ciągu swego przemówienia pan minister zwrócił uwagę, że stan naszego eksportu nie osiągnął jeszcze połowy stanu przedwojennego. Następnie mówca poświęcił więcej uwagi sprawie „najmłodszego, a więc najdroższego dziecka Polski — Gdyni”, które wymaga jeszcze wiele wysiłków całego społeczeństwa, aby stało się dla Polski ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego tak jak jest nim Lwów.

Minister francuski Bokanowski zabity podczas katastrofy samolotowej.

Toul, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godz. 9.20 minister handlu Bokanowski wybrał się na wycieczkę aeroplanem z Toul do Clermont Ferrand. W kilka chwil po odlocie z Toul, po osiągnięciu wysokości 500 mtr., aeroplan zapalił się i spadł na ziemię. Wszyscy znajdujący się w aeroplanie, a mianowicie: min. Bokanowski, pilot Hanin, dyrektor techniczny tow. żeglugi powietrznej Lefranc, mechanik Vidal i obserwator Williams ponieśli śmierć na miejscu. Przy szczątkach rozbitego i napół spalonego aparatu znaleziono tylko zwęglone ciało.

Toul, 2 września.

Aeroplan, na którym dziś poniósł śmierć minister Bokanowski wraz z towarzyszącymi ministrowi osobami, był aparatem jednomotorowym o sile 350 HP., o ochłodzie powietrznej i należał do typu używanego na wielkich liniach komunikacyjnych i dającego największe gwarancje bezpieczeństwa.

Wzlot był dosyć trudny. Aparat osią-

gnął już wysokość 150 mtr., gdy motor zaczął gwałtownie słabnąć. Pilot spróbował zawrócić, jak się zdaje zamierzając lądować, lecz na skutek utraty szybkości aparat stracił równowagę i spadł pionowo na ziemię. Niektóre osoby zostały wyrzucone nazewnątrz łódki. Trupy były tak zwęglone, że identyczność ich można było stwierdzić jedynie dzięki posiadanym zegarkom, pierścienkom itp. Ciało min. Bokanowskiego wysłane zostało do Paryża. Pogrzeb odbędzie się w śróde.

Ze wszystkich stron do mieszkania zmarłego ministra napływały telegrafy kondolencyjne. Minister Bokanowski liczył lat 49 i pozostawił czworo dzieci. Na chwilę przed odlotem, który skończył się dla niego tak fatalnie, minister Bokanowski oświadczył gen. Duperray: „W dziennikach piszą, że ja nigdy nie latał i staram się zabezpieczyć przed wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwem. Jednakże podróż napowietrzna zupełnie mnie nie przeraża”.

Sowiety zamawiają

materiał wojenny w Czechach.

Moskwa, 2 września.

(Agencja Wschodnia)

Jak informują, komisariat wojny poczynił poważne zamówienia zagranicą na dostawę materiału wojennego. W zakładach czeskich Skody dokonano zamówień na 16 milionów rubli.

Próba mobilizacji w Rosji

Moskwa, 2 września.

W szeregu miast w Sowieciech dokonywane są próbną mobilizację, dla ustalenia stopnia sprawności mobilizacyjnej urzędów wojennych. Ostatnio takich próbnych mobilizacji dokonano w Moskwie, Tyńsie i Rostowie nad Donem.

CASINO

Dziś i dni następnych obraz z cyklu szlagierów sezonowych

p. t.

CZERWONY BIES

Dramat z życia emigracji rosyjskiej, otoczonej skomplikowaną siecią machinacji agentów sowieckich.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

Suzy Vernon — Michał Bohnen

t. zw. „Królowa piękności Paryża”.

Tragik — następca Janninga.

„CZERWONY BIES” odzwierciedla dzieje pięknej księżniczki rosyjskiej w krwawych łapach rozbawionego marynarza i ilustruje stosunki, panujące w sowieckich misjach handlowych, którą są labiryntem podstępów i przekupstwa.

Wspaniałe zdjęcia. Sceny o wielkim napięciu. Fascynujący wyścig samolotów z samochodem. Pogranicze sowieckie z lotu

Obraz ten jest ostatnią sensacją ekranów europejskich

Początek seansów o godz. 4.30

Orkiestra pod dyr. p. L. KANTORA

Przemysłowcy sowieccy nie przybędą do Polski.

Moskwa, 2 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z wiadomościami, podanymi przez „Krakowski Ilustrowany Kurjer Codzienny” o rzekomej rychłej podróży przemysłowców sowieckich do Polski, „Izwiestia” podkreślają, że projekt ten w Moskwie jest zupełnie nieznanym. Przybycie przemysłowców polskich do Z. S. R. R. ma, o ile wiadomo, na celu zapoznanie się z życiem gospodarczym w Z. S. R. R. oraz odwiedzenie jarmarku w Niżnim Nowogrodzie, — nie znajdując się zaś w żadnym stosunku z rokowaniami o zawarcie traktatu handlowego.

Międzynarodowy kongres gospodarczy w Pradze.

Praga, 2 września.

W dniach 4—6 października odbędzie się w Pradze międzynarodowy kongres gospodarczy, urządzony przez stowarzyszenie przyjaciół Ligi narodów. W kongresie m. in. wezmą udział minister francuski Loucheur oraz b. minister belgijski i przewodniczący komisji gospodarczej Theunis. Organizację kongresu zajmuje się stowarzyszenie czeskosłowackie, którego sekretarzem generalnym prof. Sywily przebywa w Genewie celem szczegółowego ustalenia porządku dziennego. Międzynarodowe biuro pracy wydeleguje na kongres dr. Kose i dyrektora Maurice'a, zaś Ligę narodów reprezentować będą dr. Stencek i sir Arthur

Chiny domagają się miejsca w radzie Ligi narodów.

Genewa, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szef delegacji chińskiej do Ligi narodów, Wang-King-Ky, oświadczył w rozmowie z przedstawicielem szwajcarskiej agencji telegraficznej, że Chiny postawią wniosek o ich niezwłoczny ponowny wybór do rady Ligi. Nowe, zdecydowane i zmodernizowane Chiny, oświadczył Wang-King-Ky, zamierzają czynnie współpracować z Ligą.

„Bieg 6 sierpnia” w Łodzi.

Mila Józef zdobywcą pierwszej nagrody.

W dniu 2 września r. b. komenda okręgu strzeleckiego w Łodzi urządziła dla uczczenia 14-ej rocznicy wymarszu Pierwszej kadrowej z Krakowa — bieg, który nosi nazwę „IV doroczny bieg 6-go sierpnia”. Trasa biegu wynosiła 4.000 mtr., okrążając boisko W. K. S. i plac Gen. Hallera. Na starcie stanęło 33 zawodników z 10-ciu różnych organizacji. Do mety pierwszy przybył Milcz Józef — związek strzelecki „Prażanka” — Warszawa, w czasie 12 m. 58 sek. 08 w doskonałej formie, 2-gi przybył Karczemski Hipolit ze zw. strzeleckiego Łódź w czasie 13 m., 3-ci Magiera Mieczysław z A. Z. S. Poznań, 4-ty Wróblewski Wawrzyniec — związek strzelecki Łódź, 5-ty Janiszewski Leon z L. K. S. i 6-ty Soduła Szczepan — zw. strzelecki Łódź.

Ogółem ukończyło bieg 29 zawodników.

W skład komisji sędziowskiej wchodził: przedstawiciele L. O. Z. L. A. p. Paweł Sztar, przedstawiciele K. S. p.

Pluta i przedstawiciele O. U. W. F. i P. W. p. kpt. Marszałek i p. por. Kuźnicki oraz przedstawiciele związku strzeleckiego w osobach wiceprezesa okręgu dr. Felixa Henryka, komendanta okręgu Piłkowskiego Hipolita, prezesa obwodu zw. strz. Łódź-pow. Syski Mieczysław, komendanta obwodu Łódź-m. Fornalskiego Tadeusza, referenta sportowego okręgu Graczyńskiego Alojzego, naczelnego lekarza okręgu dr. Misjona Bolesława i Bastora Kazimierza — członków związku strzeleckiego.

Nagrody rozdał w imieniu komendy okręgu referent sportowy okręgu Graczyński Alojzy, życząc zwycięzcom jaknajlepszych sukcesów sportowych. Nagrodę przechodziła w postaci posążka rycerza zdobył Milcz Józef ze związku strzeleckiego klub sportowy „Prażanka” — Warszawa.

Prócz tego, 1-szą nagrodę stanowił medal srebrny i dyplom, II i III-cią — medale srebrne i dyplomy, IV, V i VI-tą medale brązowe i dyplomy.

L.K.S. — T.K.S. 6:0 (4:0)

Zasłużony sukces czerwonych.

Wczorajszy mecz L. K. S-u z Toruńskim Klubem Sportowym nie należał do ciekawych. T. K. S. zjechał do Łodzi w składzie znacznie osłabionym, bez „asów” drużyny. Zwycięstwo L. K. S-u w zupełności zasłużone. Przy większym wysiłku mogliby czerwoni uzyskać wynik dwucyfrowy, lecz już po zdobyciu 6-ciu bramek poszczególne zawodnicy L. K. S-u rozpoczęli grę na

własną rękę, popisując się sztuczkami. Tego rodzaju gra znużyła w końcu widzów, w dodatku, iż toczyła się przeważnie pod bramką T. K. S-u, co w zupełności przypominało trening jedno-bramkowy.

Bramki dla L. K. S-u zdobyli: Król (3), Aldek (2) i Śledź (1). Sędziował p. Jedliński z Krakowa. Publiczności 1500 osób.

L.T.S.G. — Ruch 3:0 (walcover).

Mistrz Warszawy nie zgłosił się do gry, wobec czego sędzia odgwizdał walcover dla L. T. S. G. Gospodarze zmuszeni byli zwrócić widzom pieniądze za wykupione bilety.

Jednocześnie dowiadujemy się, że Ruch przybył do Łodzi około godziny 1 po południu. Goście mieli wypadek samochodowy w drodze i tym wytłumaczyć należy ich opóźnienie.

Mecze klasy A i B

Klasa A: Hakoah — Orkan 1:0 (1:0); Turyści Ib — Widzew 3:0 (1:0); GMS. — Proсна 3:0 (walcover).

Klasa B: Hasmonia — TUR 4:2 (2:0); Kadimah — Szturm 4:1 (1:1); ŁKSBW. — Stowarz. im. Słowackiego 3:0 (2:0); Bieg — Samson 3:1; Turyści II — Widzew II 3:2 (1:1); Orkan II — Hakoah II 2:1; Burza (Pabjanice) — Sokół (Zduńska Wola) 3:0 (walcover). Przy stanie 2:0 dla Burzy sędzia p. Cwylich odgwizduje zawody, wskutek niesubordynacji kapitana zespołu Sokola.

Boje ligowe w Polsce.

WARSZAWA: Legia — Hasmonia 7:1 (4:1). Zdecydowane zwycięstwo Legii, dla której bramki zdobyli: Ciszewski (3), Nawrot (2), Przeździecki (1) i jedna samobójcza. Dla Hasmoniei honorowy punkt zdobył Steuermań. Lwowanie zaprezentowali się b. słabo. Sędzia p. Mallow.

KATOWICE: Polonia — I. F. C. 2:0 (2:0). Nadspodziewany sukces Polonii. Katowiczanie grali bardzo słabo, szczególnie przed pauzą. Obydwie bramki dla Polonii zdobył Ałaszewski. Sędziował p. Arczyński z Krakowa.

POZNAŃ: Warta — Wisła 2:0 (2:0). Sensacyjne zwycięstwo Warty nad eks-mistrzem Polski. Poznaniacy mieli znaczną przewagę do przerwy i w tej fazie zyskali 2 bramki przez Szerfkego i Stalińskiego. Po pauzie Wisła dąży do wyrównania, lecz Warta broni się umiejętnie. Sędziował p. Marczewski. Zawody minęły spokojnie.

LWÓW: Pogoń — Czarni 4:0 (2:0). Lwowskie „derby” footballowe zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Pogoni, której atak był wyjątkowo dobrze dysponowany. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Bacz i Kuchar po dwie. Sędziował p. Rutkowski.

Premjer Bartel w Spale.

Warszawa, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prezes rady ministrów prof. Kazimierz Bartel wyjechał dzisiaj do Spawy celem odbycia z p. Prezydentem Rzeczypospolitej konferencji w sprawach państwowych.

Achmed Zogu

złożył przysięgę.

Białogród, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według doniesień z Tirany, nowy monarcha złożył już przysięgę na wierność konstytucji. Ogłoszenie Achmeda Zogu królem obwieszczone zostało mieszkańcom 101 wystrzałami armatnimi.

Kancelarz Müller w Genewie

Genewa, 2 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Kierownik delegacji niemieckiej na 9-te plenarne zgromadzenie Ligi narodów, kancelarz Müller, wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami i kilku innymi członkami delegacji przybył dziś o godzinie 20.30.



TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz 3-ci feryjnie wystawiona baśń wschodnia Emilia Zegadłowicza „Księżniczka Turandot”, urozmaicona wesołymi intermediami „comedii dell'arte” w kapitalnej, porywającej interpretacji całego zespołu z H. Skrzydlowską, Damięckim, Mrozińskim, Zniczem, Woskowskim Karczewskim i Winawerem w rolach ważniejszych.

Początek dziś (przedstawienie dla związków robotniczych) o godz. 7 m. 30, jutro o godz. 8 min. 30, koniec o godz. 12-ej.

WZNOWIENIE „GOLEMA”.

Wysoce zajmująca sztuka H. Leiwika i A. Marka „Golem” wznowiona będzie pojutrze, t. j. w środę w premierowej obsadzie z Boneckim, Kijowskim, Lubieńską i Woskowskim w rolach głównych.

Ceny popularne.

TEATR KAMERALNY.

Roboty remontowe w klatce schodowej i na scenie są już ukończone i począwszy od dnia dzisiejszego odbywać się będą dwa razy dziennie ostatnie próby sceniczne z zapowiedzianej na otwarcie sezonu komedii w 3-ach aktach J. Szaniawskiego „Papierowy kochanek” w reżyserkim opracowaniu nowego reżysera, dotychczasowego kierownika sceny eksperymentalnej w Poznaniu, Edmunda Wiercińskiego.

Dyżurw aptek.

Dziś, w nocy, dyżurują apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembickiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 56), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

TYDZIEŃ SIEROT ŻOŁNIERSKICH.

W dniach od 9 do 16 września 1928 r. włącznie odbędzie się kwesta na ulicach i w lokalach publicznych w Łodzi, oraz inne imprezy, na rzecz Towarzystwa opieki nad sierotami po żołnierzach W. P.

Zarząd towarzystwa wierzy, że łodzianie, znani ze swej ofiarności, nie zawiodą i w roku bieżącym pokładanych w nich nadziei i choćby najmniejszym datkiem pogra ten zubożony cel.



WRZESIEŃ
3
Poniedziałek

Dziś: Eufemji. Szymona
Jutro: Rozalji P.

Wschód słońca o g. 4.50
Zachód słońca o g. 6.19
Wschód ks. o g. 8.13
Zachód ks. o g. 10.10
Długość dnia: 13.58
Ubyło dnia: 3.41

Związek strzelecki

obchodził wczoraj uroczystość rocznicę 6 sierpnia.

W dniu 1 września r. b. odbyła się uroczysta akademja obchodu „6-go sierpnia”, zorganizowana przez obwód związku strzeleckiego m. Łodzi.

Akademję rozpoczęło przemówienie ob. Stefana Groblewskiego, komendanta obwodu Łódź-m., ob. Fornalskiego i innych. Ob. Groblewski wygłosił pogadankę, wyjaśniając znaczenie czynu 6-go sierpnia dla narodu. Wspomniał o tych cudnych kartach bohaterstwa młodego żołnierza, wskrzeszającego sławę oręża polskiego. By później otrzymać nagrodę w różnych obozach jeńców. Na zakończenie ob. Groblewski zwrócił się do strzelców z wezwaniem do dalszej harmonijnej współpracy dla dobra organizacji. Młodzież zaintonowała „I Brygadę”.

Następnie ob. Płoszajówna i ob. Srótka wygłosili deklamacje. Po skończonej akademji odbyła się wieczornica strzelecka.

Rocznik 1910.

Kto ma się zgłosić dziś i jutro.

Dziś, dnia 3 września, winni się stawić do rejestracji w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali w obrębie I-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, Ł i zamieszkali w obrębie VII-go komisariatu o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K. (p).

Jutro, dnia 4-go września, winni się stawić do rejestracji w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 212, mężczyźni rocznika 1910, zamieszkali w obrębie I-go komisariatu policji o nazwiskach na litery M, N, O, P, R, S i zamieszkali w obrębie VII-go komisariatu o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P. (p).

Przygotowania do wyborów

do rady kasy chorych.

W dniu wczorajszym tworzony został komitet wyborczy do rady Kasy chorych stronnictwa „Poale-Sjon”. W skład komitetu tego weszli: radni miejscy pp. Holenderski, dr. Szyfman i Szapiro oraz radni gminy żydowskiej Edeiman, Cytrynowski, Stolarski i Bran.

W dniu wczorajszym odbyły się też dwa pierwsze wielkie wiece w sali Europejskiej w kinie „Venus”. Na wiecach tych powzięte zostały rezolucje robotników żydowskich do sprawdzania prawa wyborczego w biurach kasy chorych i do popierania komitetu „Poale-Sjon”. (p).

Z kroniki policyjnej.

Przed paru dniami donosiliśmy, iż przy ul. Zielonej 2 spadł ze schodów, będąc w stanie nietrzeźwym, 45-letni Jan Olczyk, zamieszkały przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich 32. Zawiezł lekarz pogotowia po udzieleniu mu pomocy, pozostawił go na miejscu w stanie bardzo osłabionym. W dniu wczorajszym Jan Olczyk, poraz drugi potknął się na tych samych schodach o skórkę od kartofla, spadł tak nieszczerliwie, że nastąpiło pęknięcie czaszki. Przewieziony do szpitala św. Józefa w stanie nieprzytomnym, po upływie godziny zmarł. (p).

Przechodząc przez ulicę
rozeźrzyj się uważnie, unik-
niesz kalectwa i śmierci.

Pociąg Paryż – Warszawa

pomimo protestów Łodzi skierowany będzie na Kutno.
Łódź otrzyma specjalne wagony, które do-
czepiane będą w Poznaniu do pociągu mię-
dzynarodowego.

W związku z niezwykle zainteresowaniem, jaki wywołała sprawa zmiany rozkładu jazdy pociągu Paryż – Stołpce, gdzie Łódź miała być pominięta na korzyść Kutna, zwróciliśmy się do delegata Polski na międzynarodową konferencję kolejową, który w przejeździe przez Łódź udzielił nam szeregu ciekawych wyjaśnień.

Otóż okazuje się, że protesty miasta i organizacji kupieckich są i niepotrzebne i żadnego wpływu na bieg tych spraw mieć nie będą, ze względu na doniosłość tej napozór błażej sprawy dla interesów państwa z jednej, a z powodu rekompensaty dla Łodzi z drugiej strony.

Pociąg Paryż – Moskwa, we Frankfurcie dzieli się na dwie części, z których jedna udaje się do Rosji przez Niemcy i Rygę, a druga przez Polskę na Stołpce.

Otóż nasze władze kolejowe zwróciły uwagę na fakt, że pociągiem do Rosji przez Polskę jedzie znacznie mniej osób niż przez Niemcy i Rygę, a badając tę sprawę, skonstatowano, że przyczyną omijania Polski jest to, że podróżni, jadący przez Rygę, znajdują się w Rosji o kilkanaście godzin wcześniej, a co zatem idzie, wobec krótszego terminu jazdy, kosztą podróży są też znacznie niższe i to decydowało o większym powodzeniu tranzytu przez Niemcy i Rygę.

Na pytanie nasze, czy rzeczywiście, kierując pociąg na Kutno zyskuje się tylko 70 minut czasu i czy wobec tego warto omijać Łódź, otrzymaliśmy ciekawe wyjaśnienie. Oto pociąg, jadący na Stołpce, z powodu tych 70 min. przybywa do Moskwy o całe 16 godzin później, gdyż linje zarówno w kraju, jak i w Rosji są już zajęte dla innych pociągów, których bieg nie może być zmieni-
niony i tylko oszczędność początkowa na owoch 70 minutach pozwoli zmienić rozkład całej trasy i podróżni znajdą się w Moskwie o kilkanaście godzin wcześniej, oraz zapłacą za jazdę znacznie mniej, a nawet odbędą tę podróż szybciej niż na Rygę i taniej.

Te dwa względy decydują o wzmożeniu ruchu tranzytowego przez Polskę, o którego znaczeniu dla całego kraju pod wszelkimi względami chyba mówić nie trzeba.

Z kolei zapytaliśmy, czy osiągnięte przez zmianę trasy plusy nie tracą na swej wartości z powodu pominięcia Łodzi, otrzymaliśmy zapewnienie, że widocznie dotychczas władze komunalne w Łodzi nie zaznały się z tym projektem dokładnie, gdyż przewiduje on również ułatwienie dla Łodzi i to dosyć duże.

Otóż w wypadku, gdyby pociąg Paryż – Moskwa kierowano na Kutno, Łódź otrzyma w pociągu Warszawa – Poznań kilkanaście wagonów wszystkich klas, nie wyłączając wagonu sypialnego bezpośredniej komunikacji z Paryżem i Moskwą i wagony te przyłączone będą w Poznaniu lub Kutnie do pociągu Paryż – Moskwa, czyli, że pasażerowie nie potrzebowaliby się przesiadać.

Pociąg ten nie zatrzymywałby się na dworcu kaliskim, lecz na fabrycznym lub wsiadałoby się doń w Chojnach.

Jednakże cała ta sprawa jest jeszcze w sferze projektów, gdyż realizacja tego planu zależna jest od międzynarodowej konferencji kolejowej, która odbędzie się w połowie października we Wiedniu, a w każdym razie zmiana rozkładu jazdy nastąpiłaby dopiero w przyszłym roku. (b)

Fabrykanci pończoch

przeciw zakazowi nocnej pracy.

W sobotę w okręgowym inspektoracie pracy odbyły się dalsze konferencje w sprawie wprowadzenia zakazu pracy nocnej w fabrykach włókienniczych w Łodzi i okręgu. Konferencjom tym przewodniczył radca ministerjalny p. Zagrodzki.

Przedewszystkiem odbyto konferencję z zarządem związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim w osobach prezesa dr. Biedermana oraz pp. Henryka Grohmana i dr. Barcińskiego. P. prezes Biederman oświadczył, że wielki przemysł włókienniczy nie ma żadnych zastrzeżeń co do wprowadzenia zakazu pracy nocnej. W przemówieniach swych przemysłowcy wskazywali, że zakaz pracy nocnej wpłynie dodatnio na normalizację stosunków w przemyśle włókienniczym.

Po konferencji z przedstawicielami wielkiego przemysłu włókienniczego p. radca Zagrodzki w asystencji okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza przyjął delegację zarządu związku przemysłowców pończosznicych z prze-

sem p. Kaganem na czele.

Po zapoznaniu się z akcją rządu w sprawie zakazu pracy nocnej, przedstawiciele związku przemysłowców pończosznicych oświadczyli, że skasowanie pracy nocnej jest dla nich poważnym ciosem. Wprowadzili bowiem ostatecznie bardzo drogie t. zw. „Cotton maszyny”, wobec czego dla potanienia produkcji, musi być zachowana ciągłość pracy. W przeciwnym bowiem razie będą musieli unieruchomić fabryki i wymówić robotnikom prace. Wreszcie wskazali, że w razie wprowadzenia zakazu pracy nocnej nie będą mogli nasyścić rynku wewnętrznego i wówczas rynek ten zalany zostanie wyrobami zagranicznymi, co przecież nie leży w interesie państwa. Na tem konferencję zakończono, poczem p. radca Zagrodzki w asystencji inspektorów Wojtkiewicza i Wyrzykowskiego udał się na inspekcję kilku fabryk wigoniowych. Wczorajem wyjechał z powrotem do Warszawy, gdzie zda ministrowi pracy relację z odbytej konferencji. (p)

Krwawa strzelanina na ul. Rajtera.

Stefan Adamkiewicz zabity przez swego przyjaciela.

22-letni Stefan Adamkiewicz, zamieszkały przy ul. Aleksandrowskiej 51, udał się z wizytą do brata swego Józefa, zamieszkałego przy ul. Rajtera 31. O godzinie 3-ej m. 15 po poł. pożegnał się z bratem i udał się w drogę powrotną do domu. Gdy znalazł się przed domem Nr. 18 przy ul. Rajtera, podszedł do niego niejaki Konstanty Karpiński, zamieszkały przy tejże ulicy domu Nr. 32, który wszczął z nim kłótnię. W trakcie ostrej wymiany zdań Karpiński nagłym ruchem wy dobył rewolwer i z odległości 6 kroków dał do Adamkiewicza dwa strzały, poczem rzucił się do ucieczki. Adamkiewicz runął na ziemię, zaś wśród przechodniów powstała nieopisana panika. Strzały zaalarmowały przechodzącego przypadkowo policjanta, który rzucił się w pogoń za zbrodniarzem, grożąc strzelaniem w razie nieodrżucenia broni i nie zatrzymania się. Przed domem przy ul. Rajtera 4 Karpiński zatrzymał się, rzucił rewolwer i wznosił ręce do góry. Został przez policjanta aresztowany i doprowadzony do I-go komisariatu P. P.

W międzyczasie śmiertelnie rany Adamkiewicz podniósł się i, dowlóklszy się do mieszkania brata, otworzył drzwi i zawołał: „Józiu, zabił mnie Kostek Karpiński”. Wypowiedziawszy te słowa,

stracił przytomność i runął na ziemię. Za wezwany lekarz pogotowia Kasy chorych stwierdził agonję Adamkiewicza, który po upływie 10 minut zmarł, złożony zeznania niekorzystne dla Karpińskiego. Przyczyną zgonu było prze-strzelanie jeliit. Badany przez policję Konstanty Karpiński odmówił wyjaśnić co do motywów ohydnej zbrodni. (p).

DR.
Michał Kantor
chirurg
(ul. 6 Sierpnia Nr. 1)
powrócił.

DR. **WOŁYŃSKI**
powrócił.

Rodzicom Zmarłego
B. P.
HEŃKA PTASZNIKA
wyrażają współczucie koleżdy:
Checiński, Zwierzynski
i Szwinkestein

Dwa pożary w Łodzi.

W dniu wczorajszym straż ogniowa wzywana była do dwóch pożarów. O godz. 9-ej m. 55 rano wybuchł w magazynach Berka Grylaka, znajdujących się na posesji przy ul. Konstantynowskiej 89 przy bocznicy kolejowej. W magazynach tych znajdowały się naczynia szklane, cylindry, porcelana i t. p. Na miejsce pożaru wyjechały oddziały I i II straży, które przystąpiły do energicznej akcji ratowniczej pod kierunkiem sierżanta Kosa. Jeden oddział zajął się gaszeniem pożaru, drugi zaś niedopuszczeniem ognia do oddalonego o 8 mtr. drugiego magazynu. O godz. 11-ej m. 50 pożar został ugaszony. Straty spowodowane pożarem są dość znaczne, choć jeszcze nieobliczone. (p).

O godz. 3-ej m. 10 po poł. powstał pożar w miejskim domu wychowawczym, tak zw. „Żłobku” przy ul. Tramwajowej 15. Pożar powstał w suszarni bielizny wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Wśród personelu powstał nieopisany popłoch. Na miejsce pożaru wyjechał II oddział straży ogniowej, który pod kierunkiem sierżanta Kosa przystąpił do energicznej akcji ratowniczej.

O godz. 4-ej m. 45 pożar został ugaszony. Pastwą ognia stała się sala bielizniana, znajdująca się w suszarni. Nie obeszło się też bez nieszczęśliwego wypadku, mianowicie: ciężkie poparzenie rąk i twarzy odniosła 26-letnia Zofja Mi-no, robotnica tamże zamieszkała, podczas ratowania dzieci. (n).

SPLENDID

Dziś i dni następnych!
SENSACYJNY PODWÓJNY PROGRAM!

„WSTYDZ SIĘ OSSI“

Pełna szampańskiego humoru komedia z niezapomnianą bohaterką „Jedynaczką króla smalcu“

Ossi Oswaldą

Program pełen śmiechu.

NAJNOWSZY REWELACYJNY FILM

Bernarda Kellermana

głośnego powieściopisarza europejskiego — pod tyt.

W KRAJU SREBRNEGO LWA

Tajemnice życia Persji.

Początek o godz. 4.30 po poł.

W soboty i niedziele od g. 1.30 do g. 3-ej
ceny wszystkich miejsc 50 gr. i 1 złoty.

SPLENDID NAJBLIŻSZA PREMIERA

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM:

NAJWIĘKSZY TRAGIK

EMIL JANNINGS

ORAZ ZNAKOMITY

WERNER KRAUS

w potężnym, wzruszającym arcydziele na tle rewolucji francuskiej pod tyt.

Danton i Robespierre.

Do czego tęskni kobieta Zycie...

Film ze złotej serii wytwórni „SOWKINO“ w Moskwie.
W roli gł.: **B. N CZERNOWA.**

NAJBLIŻSZA PREMIERA SPLENDID

POTRZEBNI chłopcy

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się w administracji dziennika „Republika“
Piotrkowska 49, od godz. 4-ej do 6-ej wieczór.

8 kl. gimnazjum żeńskie.

Eng. JASZUNSKIEJ-ZELIGMANOWEJ

ul. Południowa 18, telef. 68-82.

Zgłoszenia nowych uczennic przyjmuje sekretariat codziennie od godz. 10—12 i od godz. 5—7 wiecz. Egzamin wstępne systemem lekcyjnym: od 4. IX. r. b.

Przy gimnazjum „Dom Milusińskich“ prowadzony systemem prof. Montessori.

Cały lokal szkolny świeżo odrestaurowany.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
LEWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
ZNAKI
BRODAWKI
0040AT

KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
AP. KOWALSKI
WARSZAWA

Polecamy **KOLDRY**
WATOWE i PUCHOWE
Bezkonkurencyjnie, wykwinna robota, niezależnie od gatunków, jest moja reklama.
N. ASSMAN, Łódź, Piotrkowska 17, lub Zachodnia 52.

Na sezon szkolny

poleca podręczniki szkolne w zakresie wszystkich klas wchodzące i wszelkie przybory piśmienne. Księgarnia i sklep materiałów piśmennych L. Kryszka, Pomorska 15. Kupno, sprzedaż i wymiana używanych książek.

Poszuka się 2 duże pokoje słoneczne

na parterze lub I-y m. piętze. Wiadomość tel. 23-83.

Dr. med. **P. BRAUN**
przeprowadzi się na ul. 6-go Sierpnia No 1. (Benedykta) tel. 40-26

Specialista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 8-11 rano i od 5-7 pop.

Dr. Bronisław **Handelsman**
Choroby żołądka i wątroby. powrót. ul. Senkiwicza 31 telefon 53-03. Godziny przyjęć 3 1/2-4 1/2 w niedzielę od 9 1/2 rano.

Doktor **W. Zagunowski**
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

POWRÓCIŁ
Gdańska 42. godz. przyjęć od 8.30-10.30, 1-2.45 i 8-9 w.

Choroby serca. astma. Sanatorium „Salus“, Dr. Kupczyka Kraków, Szujskiego 11. 310 V.

8-0 Klasowe Gimnazjum Męskie

T-wa „Tora w Derech Erac“ „let - ulfona“

— w ŁODZI, ul. Cegielniana 60. —

Zgłoszenia nowych uczniów przyjmuje sekretariat codziennie od 9 do 1 pop.

Dla uczniów szkół powszechnych znaczne ulgi.

Dyrekcja.

Klub Zrzeszenia Kobiet Ż d W. i. Z. O. Al. Kościuszki 21

Komplety Freb'owskie

W b. roku szkolnym zostają otwarte w języku polskim. Zapisy przyjmuje Dr. Spektorowa, Piotrkowska 107

UWAGA!

NA SEZON SZKOLNY polecam wszelkie podręczniki szkolne — oraz — wielki wybór materiałów piśmennych Ceny konkurencyjne.

Księgarnia Ch. Wajss
Jerozolimska 2. — Tomaszów Maz.

W gimnazjum męskim K. Tomaszewskiego

W Łodzi, Orodowa 26 telef. 33-85 egzamin wstępny rozpoczyna się w poniedziałek 3 września

Dom Dziecięcy svst. Montessori

pod kierownictwem p. KAPLANÓWNY Wólczańska 23, (parter) tel. 14-27.

Zajęcia przed i po południu. Zapisy dzieci obojga płci od lat 3-ich w godzinach biurowych.

kozmaite

Poszukuję pokoju nieumeblowanego z niekrepującym wejściem pod „M. K.“ 3

Mieszkanie w śródmieściu w czystym domu, nadające się tylko na urządzenie agencji lub biura, składające się z 3 pokoi i korytarza, zaraz do wynajęcia. Oferty uprasza się składać w administracji pod „N. N.“ 4

Pokój do odnalezienia na czas szkolny dla dwóch uczniów lub uczennic. Andrzejka 48, W. Pałczyński.

Przyjmę uczennicę z całodziennym utrzymaniem, tortem, troskliwą opieką, 6-go Sierpnia 32 m. 5 4

Englishman gives lessons conversation and correspondence. Officers address subject „Englishman“ to the redaction. 7

Stenografii listownie najszybciej uczymy. — „Stenograf Polski“, miesięcznik wychodzi Instytut Stenograficzny. Warszawa, Krucza 26. 29

Udziałem gruntownie lekcji gry fortepianowej (nałechtyniej początkującym) Wiadomość: Juijusza 10 m 7 4

Wykwalifikowana sprzedawczyni w branży galanterijnej pragnie zmienić posadę. Oferty sub. „Wykwalifikowana“. 4

Biuralistka z ukończonym kursem naukowym poszukuje praktyki. Oferty złożyć pod „L. B.“ 3

Fryzjer damski lub fryzjerka poszukiwani. Kilińskiego Nr. 159 Gorzkiewicz. 3

Zeszyty szkolne w najlepszym gatunku poleca I. Woźnica, Piotrkowska Nr 126, tel 25-74

Abram Aron Ickowicz zagubił dowód osobisty wydany przez Komisarjat Kządu w Łodzi

Brajndla Dymand zagubił dowód osobisty wydany przez Komisarjat Kządu w Łodzi

Markiewicz Jan zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 3

Doktor **Klinger**
Choroby weneryczne, skórne i włosów
leczenie lampą ultrafioletową

Andrzejka Nr. 2 Tel. 32-28. Godziny przyjęć od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów Wiadomościę skierować do 10-12

oddzielnie z wejściem w śródmieściu poza dany z telefonem

Poszuk wady od zaraz. Oferty sub. „Czarna“ do administracji „Republiki“.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć: Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji: 2214. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44

Przebiegają — ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi „Gazeta i Republika“ zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicą zł. 7.20. „Express“ i „Republika“ wraz z odnośnieniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKSCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamiesz. owe o 50 pr. Zagr. o 100 gr. drob. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie o dpowia. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.